

CHWILA

Dziennik dla spraw politycznych, społecznych i kulturalnych.

REDAKCJA: PASAŻ HAUSMANA 8. — ADMINISTRACJA: PASAŻ HAUSMANA 3, I. p.

Należność pocztową opłacono ryczałtem. Telefon Nr. 322. KONTO CZEKOWE Nr. 142.454.

Cena egzemplarza 20 Mk.

PRENUMERATA: miesięcznie we wstawi 48) Mk. — zamiejscowa 520 Mk. — zagr. 730 Mk.
 CENA OGŁOSZEŃ: Zwyczajne ogłoszenia za wiersz jednoszp. nonp. 20 Mk., nadesłane i nekrologia za wiersz dwuszp. nonp. 8) Mk., komunikaty i wiadomości po krocie 90 w tekście i przed kr. 120 Mk., ogłoszenia na pierwszej stronie 180) Mk., gratulacje i zawiadom. zaręczynowe i ślubne za wiersz nonp. 80 Mk., najmniej 6 w. — 400 Mk. Drobne ogłoszenia: za słowo: 8 Mk., matrymonialne prywatna korespon. kupno - sprzedaż: 9 — Mk., dużym drukiem podwójnie.
 Cała stronica 20.000 Mkp.
 Pół stronicy 10.000 "
 Cała stronica pierwsza pod nagłówkiem 60.000 "
 Jedna szpalta na pierwszej stronie 20.000 "

Interes państwa czy stronnictw?

(w). Społeczeństwo, przewyższone od miesięcy i lat do ciągłych wiadomości o zniżce kursu marki polskiej i wzrastającej drożyznie, nauczyło się hiobowym wieściom łatwo kławać wiarę. Do wieści dobrych na podstawie doświadczenia odnosić się musi niechętnie z niedowierzaniem. To też chociaż w ostatnim tygodniu pojawiło się na horyzoncie kilka oznak, rokujących zwrot ku lepszemu, nie słychać jeszcze żadnego hymnu radości a objawia się co najwyżej tylko napięcie wyzeczkiwania.

Co z tego wszystkiego wynika? Czy minister Michalski zdoła przeformować swój program, który przyrzeka tyle złego wytrębić a tyle dobrego wyhodować? Czy załatwienie sprawy górnośląskiej wywrze trwały wpływ na stosunki gospodarcze Polski? Nie ma chyba człowieka myślącego, któryby nie stawiał sobie tych pytań i nie szukał w jakimś rozumem zalesie odpowiedzi na nie. Ale mimo, iż dobrej woli nie brakuje (nie widać nigdzie optyzizmu, który w normalnym życiu umie zawsze zapewnić sobie głos kłamiący nawet wśród największej powodzi przeciwności. Ludzie oduczili się b. i op. mistami. Jest to może jedna z najcięższych strat, jaką przeżycia lat ostatnich wyrządziły społeczeństwu. Optyzizm bowiem jest tęgą życia ludzkiego i barwami wiosny je zdobi.

Gdy się czyta rozprawy sejmowe na temat projektów ministra Michalskiego, trudno doprawdy nie pisać satyry. Każdy mówca uchyła przed nim czoła, każdy poseł go chwali i każdy ma tylko jedno słowo (lubobne — ale... A rezultat jest taki, że po uwzględnieniu tych wszystkich zastrzeżeń i odcieciu od projektu tych drobnych, zdaniem każdego mówcy nieistotnych i zbytecznych szczegółów, nie pozostanie z zachwalanego planu nic, literalnie nic! Socjaliści demokraci chwalią sobie plany ministra dotyczące zmniejszenia liczby urzędów i urzędników, zwiększenia podatków bezpośrednich, wprowadzenia daniny majątkowej a nawet ograniczeniu reformy rolnej daliby — choć z pewnym zawstyżeniem — swoje placet, ale — ośmiogodzinny dzień roboczy musi pozostać i naruszalną świętością. Dla ludowców ośmiogodzinny dzień pracy nie stałoby się — o ile stosunki nie zmuszą ich do boju z socjalistami — dogmatem, i na podatkach i daninach też nie byliby się zgodzili, ale — wara jakiegokolwiek ministrowi ruszyć palcem ich świętość partijną — reformę rolną. Narodowi demokraci aprobują entuzjastycznie zamiar skasowania ośmiogodzinnego czasu pracy i ograniczenia reformy rolnej, z mniejszym nieco zapalem projekt ograniczenia liczby urzędów i urzędników, ale — odnośnie do planiny majątkowej mają bardzo poważne zastrzeżenia. I że można bynajmniej twierdzić, by nasrób; nie był poważny i pełen najlepszych zamiarów. Owszem, z wszystkich mów przebiega dużo dobrej woli do poświęceń, tylko niestety każdy pragnąłby w pierwszym rzę-

Jaka Galicya Wschodnia otrzyma autonomię?

Mówią o samorządzie narodowym albo o autonomii terytoryalnej.

(Telefonem od warszawskiego korespondenta „Chwila” (eg.).

Warszawa 15. października. Istnieją dane, które pozwalają z wielkim prawdopodobieństwem oczekiwać że natychmiast po załatwieniu przez Radę Najwyższą sprawy podziału górnośląskiego zagłębia węglowego rząd polski przystąpi do opracowania projektu autonomii dla Galicyi Wschodniej. Wprawdzie obie te kwestye nie znajdują się jak dotąd w żadnym związku lecz kierując koła polityczne w Warszawie pragną natychmiast po ustaleniu granicy południowo-zachodniej państwa załatwić się jakże ostatecznie z granicą południowo-wschodnią. Czynniki m. in. uważają podobno że jest to konieczne nie tylko z względów międzynarodowych ale poprostu dla umożliwienia miarom równości skarbu i go akcyz samocyzji, finansów państwa które muszą chronić jeśli Rzeczpospolita pozostaje bez określonych granic.

Aby jednak móc wszcząć rozmowy z pa-ryżem i Londynem w sprawie Galicyi Wschodniej trzeba wprerw wykazać że wola tych mocarstw jest szanowana. Tem tłumaczyć należy dlaczego sprawa autonomii wschodniogalicyjskiej o której dotąd prawie nie mówiono stała się nagle nie tylko aktualną ale i pilną.

Narazie wśród czynników kompetentnych ścierają się podobno dwie opinie. Jedna wy-

powiada się za udzieleniem Galicyi Wschodniej autonomii terytoryalnej, druga uważa że wystarczy autonomia narodowa, na terytorium obecnych województw lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego. Prawdopodobne jest że zwyciężą zwolennicy autonomii terytoryalnej, albowiem mają się podobno za nią wypowiedzieć czynniki kierujące polityką zagraniczną, które uważają że tylko autonomia terytoryalna może się odbyć dodaniem echem na Zachodzie.

Nie brak przytem obaw, że terytoryalna autonomia może w swej konsekwencji doprowadzić do niepożądanych dla Polski następstw. Aby te następstwa unieszkodliwić istnieje zamiar utworzenia na terytorium wschodniogalicyjskim dwu kurji: polskiej i ukraińskiej. Uchwały sejmu w wschodniogalicyjskiego nabrałyby dopiero wówczas prawomocności jeżeli oba koła sejmowe to jest polskie i ukraińskie za pośrednictwem swych wielkości za daną sprawą się wypowiedzą.

Dotąd nie jest jeszcze ustalone czy rząd przed tem rozpocznie prace nad projektem autonomii czy też wprerw poczyni kroki celem ugulowania sprawy w chodniogalicyjskiej na ter nie między narodowym. Możliwe jednak jest że obie te sprawy będą załatwiane równocześnie.

dzie poświęcić interes — swego konkurenta.

Co ma zrobić w tej sytuacji minister Michalski? Zajęte, konia z rzedem temu, kto da dobrą radę! Jeśli min. Michalski uprze się twardo przy swoim programie, los jego przewidzieć łatwo. Jeśli zaś zacznie szukać kompromisów i drogą ustępstw jednać sobie stronnictwa, przewidzieć łatwo. Koniec planu finansowego. Chybaby nadeszła chwila jasnowidzenia na wszystkie stronnictwa i one w końcu zrozumieć zechciały, że ów minister Michalski im, ale oze sobie nawzajem uczynić muszą ustępstwa choćby kosztem swych dogmatów partyjnych jeśli rzetelnie chcą ruszyć całą maszyną państwową i społeczną z martwego punktu, na którym stanęła.

Jeśli nie zrozumienie prawdziwego stanu rzeczy, to już sam obraz objawów wewnętrznych, wywołanych wystąpieniem ministra Michalskiego winienby pouczyć stronnictwa sejmowe, że nie pora teraz na troskę o własność swoich partyjnych interesów.

Po expose min. Michalskiego nastąpiła pewna zwłoka kursu marki polskiej za granicą. Objaw ten jest zdaje się być także następstwem budzącej się ufnosci w zmianę stosunków, dotychczas w Polsce panujących. Ale ufnosc ta, jak z doświadczenia wiadomo, łatwo ulotnić się może, jeśli się nie stworzy

dla niej co rychlej trwałego fundamentu z faktów, a nie tylko z słów pięknych zbudowanego. Długie dyskusye i targi o jak najmniejsze ustępowanie fundamentu tego z pewnością nie stworzą.

Program ministra Michalskiego nie jest zapewne alfą i omegą wszelkiej mądrości i w niejednym kierunku prawdopodobnie okaza się jeszcze niedoskonałym. Za jego racjonalnością przemawia jednak na razie jeden niezbity argument, a mianowicie negatywny rezultat całej dotychczasowej metody rządzenia w Polsce. Grzecznowa zmiana tej metody jest konieczna. Można być zapamiętałym obrońcą ośmiogodzinnego dnia roboczego a jednak uznać, że wśród obecnych stosunków bezwarunkowy zakaz pracy, ubierający ludzi chcących pracować, jest rzeczą szkodliwą. Można dopatrywać się w podziale ziemi między wszystkich, pracy na roli się poświęcających, ideału sprawiedliwości, a przecież zrozumieć, że forsowanie tego planu w takim organizmie społecznym prowadzi do groźnych zaburzeń. Można hołdować różnym innym ideałom społecznym i narodowym, a jednak pamiętać, że w czepaty organizm potrzebny przede wszystkim wewnętrzny spokój. Można wreszcie uważać się za mądrzejszego od całej zagranicy a przecież rozumieć, że jak długo jest się na jej pomoc

skazanym, nie wolno lekceważyć jej życzeń ani też zbyteż oddalać się od jej sposobu myślenia.

Wszystko to można... Ale czy wobec obecnej taktyki stronnicyw sejmowych zwyczajnie polskiej nie okazał się tylko epizodem? Pouczeniu smutnem doświadczeniem nie chcemy bawić się w przepowiednie.

Z obrad Sejmu.

Warszawa (B. P. O. S.). Klub Posłów Sejmowych przy Tymcz. Zyd. Radzie Narodowej otrzymał od Ministerswa Spr. Wojskowych 2 poniższe odpowiedzi na interpelacje członków Klubu.

I.

Na przesłaną mi pismem Pana Marszałka L. 478 z dn. 27. IX. 20. i pismem Pana Prezydenta Ministrów L. 16913 z dn. 1. X. 20. interpelację posła Farbsteina i tow. w sprawie niegodnego zachowania się wojska w Suchowoli, mam zaszczyt stosownie do art. 4) Tymcz. Reglm. Obrad Sejmu Ustaw. odpowiedzieć co następuje:

Szeroko i skrupulatnie przeprowadzone dochodzenia, zarządzane celem wykrycia i surowego ukarania sprawców nadużyć w Suchowoli dnia 28. VIII. 20 na rabinie Lewerdersteinie, nie dały pozytywnego rezultatu.

W dochodzeniach, zarządzonych najpierw przez Dowództwo 4-ej Brygady Jazdy, a następnie w śledztwie, przeprowadzonym przez Ekspozyturę Sądu Polowego Dowództwa 2-ej Armii stwierdzono, że 7 Pułk Ułanów w krytycznym czasie, w marszu z Białej do Augustowa szedł z całą 4-tą Brygadą Jazdy nie zatrzymując się ani chwili w Suchowoli.

Dalsze śledztwo Ekspozytury Sądu Pol. Dwa 2-ej Armii, oraz ściśle dochodzenia Dowództwa Okr. Gen. Poznań, prowadzone w innych oddziałach konnych, wchodzących wówczas w skład 4-ej Brygady, mimo kilkakrotnego ich wznowienia i wyczerpania wszystkich środków — dotychczas również nie zdołały ujawnić winnych tego potałowania godnego wypadku.

Moje dotychczasowe rozkazy i każdorazowe bezwzględne i surowe karanie winnych nadużyć, w razie ich wykrycia, są należyłą gwarancją, że wypadki podobne w przyszłości miejsca mieć nie będą.

Proszę Pana Marszałka uprzejmie o zakomunikowanie powyższego Wysokiemu Sejmowi.

Minister Spr. Wojskowych

(—) Sosnkowski Gen. Porucznik.

II.

Na przesłaną mi pismem P. Marszałka L. 773 z dn. 11. lipca 1921 r. i pismem P. Prezydenta Ministrów L. 17018 z dn. 26. lipca br. interpelację posła Weinziehna i t. w., wnieioną na posiedzenie Sejmu Ustaw. z dn. 8. lipca 1921 r. w sprawie podburzania żołnierzy przeciwko Żydom przez Dwo. Obozu Warownego w Brześciu nad Bugiem, mam zaszczyt, zgodnie z art. 45 Tymcz. Regul. Obrad Sejmu Ustaw., odpowiedzieć, co następuje:

Istotnie w dn. 25. czerwca 1921 r. z powodu licznych objawów wzmożonej podówczas agitacji komunistycznej pośród tamtejszych oddziałów wojskowych, zmuszony był Dowódca Garnizonu i D-ca Obozu Warownego w Brześciu n/B. wydać oficerański Rozkaz Tajny, o którym wspomina interpelacja, w którym dowódcom stacyonowanym tam oddziałów, a więc oficerom, postanowił zwrócić uwagę, na grożące niebezpieczeństwo wrogiej nam agitacji, za które w pierwszym trędzie on, jako dowódca garnizonu był odpowiedzialny, skoro sprawy bezpieczeństwa i dyscypliny w Obozie wchodziły niewątpliwie w zakres jego kompetencji.

Dookoła sprawy górnośląskiej.

London (Pat.) Balfour, który tu przybył wczoraj, został popołudniu na spec. alarmnym posiedzeniu wysłuchany przez radę ministrów. Balfour zdał sprawę z przebiegu prac Ligi Narodów, oraz decyzji dotyczącej sprawy G. Śląska, stwierdzając równocześnie, że rada wykonawcza Ligi Narodów wyszła z założenia zupełnie obiektywnego, pomija wszelkie polemiki, a powodując się jedynie ściśle i kładą sekwentnie wynikami plebiscytu. Rada przeprowadziła badanie sprawy od podziału i rozmowała się — jak stwierdził Balfour — przedewszystkiem ustaleniem granicy politycznej, nie zaś bariery ekonomicznej. Po exposé Balfoura gabinet bez zastrzeżeń przyjął sposób rozwiązania sprawy górnośląskiej, przyklaskując dokonaniem dzieła sprawiedliwości.

London (Pat.) 14/10. godz. 22:15. rząd angielski po wysłuchaniu sprawozdania Balfoura przyjął decyzję Rady Ligi Nar. w sprawie górnośląskiej.

Decyzja Rady ambasadorów ogłoszona zostanie we wtorek

Paryż (Pat.) Havas. z Londynu. Rząd angielski przyjmując decyzję Ligi Narodów w sprawie Górnego Śląska — przyjmuje w tej sprawie wraz z linią graniczną również i załatwienie Ligi dotyczące spraw ekonomicznych. Definitywna decyzja rządu angielskiego w sprawie sposobu notyfikacji, ma zapadnąć dopiero jutro wieczorem. Zapewniają, że między sojusznikami istnieje zasadnicza zgoda w tej sprawie.

Na propozycję Brianda konferencja ambasadorów ma się zebrać w sobotę lub w poniedziałek i prawdopodobnie już w wtorek będzie mogła zawiadomić rządy w Warszawie i w Berlinie międzysojuszniczą komisją w Dopolu o decyzji konferencji ambasadorów. Rząd angielski zawiadomił rząd francuski o przyjęciu decyzji Ligi Narodów.

Paryż (Pat.) „Matin“ wyraża zapewnienie, że mocarstwa koalicyjne powinny zakomunikować Polsce i Niemcom nowe granice na Górnym Śląsku, a pozostawić natomiast obu państwom możliwość zmian po obustronnem porozumieniu się.

Co utracą Niemcy a co zyska Polska na G. Śląsku?

Bytom (Pat.) Dzienniki niemieckie obliczają, że Niemcy — o ile sprawdzą się wiadomości o linii granicznej na Górnym Śląsku stracą w zapasach węgla 86 proc. górnośląskich pokładów do 1.500 m. głębokości, zaś 65

proc. górnośląskiej produkcji węgla wogółem względnie 42 proc. całej niemieckiej produkcji węgla, przy czem zdaniem dzienników niemieckich kopalnie przynależące Niemcom są już w wysokim stopniu zeksploatowane i zużyte, podczas gdy większość kopalń przechodzących w ręce polskie jest w świetnym stanie.

W ręce polskie przeszłyby wszystkie hutycynkowe na Górnym Śląsku. Dzienniki nadmienają przytem, że produkcja tych hut wynosiła w roku 1913 17 proc. wszechświatowej produkcji cynku. Nadto straciliby Niemcy około 50 proc. górnośląskiego ołowiu. W przemyśle żelaznym stracą Niemcy 63 proc. produkcji Górnego Śląska „Taegliche Rundschau“ oblicza, że utrata węgla wyniosłaby dla Niemiec około 28 milionów ton rocznie.

Warszawa (Pat.) W tutejż ch kołach przemysłowych obliczają, że w razie przyznania Polsce na Górnym Śląsku strefy „F“ — (Polska otrzymałaby teren węglowy z roczną produkcją 30 milionów ton. Niemcy zaś teren z produkcją 13 milionów ton rocznie. W razie gdyby strefa „F“ została przy Niemcach, roczna produkcja niemiecka wyniosłaby 21 milionów ton węgla. Polska zaś 22 milionów t.

Wrocław (Pat.) W dwóch punktach miasta odbyły się wczoraj wielkie demonstracje ludności niemieckiej przeciwko podziałowi G. Śląska. Mowcy wśród których znajdowali się posłowie Loewe i Reinbaben oświadczyli, że w sprawie Górnego Śląska nie chodzi już tylko o sam Śląsk ale o całe Niemcy. Mowcy wzywali wszystkie partie do jedności, oświadczając, że naród niemiecki pod żadnymi warunkami nie może pozwolić na wydarcie Niemcom części Górnego Śląska. W końcu uczestnicy obu demonstracji uchwalili rezolucję, żądającą niepodzielności Górnego Śląska.

Warszawa 15. października (tel. wł. — eg.) Rząd polski zamierza ogłosić odezwę do ludności górnośląskiej, którą decyzja Rady Ligi Narodów pozostawi na terytorium Śląska przyznaniem Rzeszy niemieckiej. W tej odezwie rząd polski zaapeluje do Polaków Śląskich aby uszanowali uchwały Ligi Narodów i wzięli się do pokojowej pracy.

Paryż (Pat.) Rząd berliński oświadcza utędomo, że wiadomość podana przez Evening Standard o przekroczeniu granicy G. Śląska przez wojska niemieckie est pozbawiona wszelkiej podstawy.

Uczył to w rozkazie tajnym, a więc dostępnym tylko dla dowódców poszczególnych oddziałów, zakładów czy też urzędów, wobec czego o wstawieniu łatwo oddającej się wszelkiej agitacji i mało inteligentnej masie żołnierskiej czegokolwiek — bądź oczywiście mowy być nie może. Ostatnim motywem wydania wspomnianego rozkazu był fakt, że portażu broszur komunistycznych pośród tamtejszych oddziałów wojskowych.

Dowódca we wspomnianym powyższym rozkazie nakazał dowódcom tamtejszych oddziałów przeciwdziałania agitacji komunistycznej w garnizonie. Jak z treści rozkazu dowodnie wynika, polecił on dowódcom, jako środki, zmierzające do osiągnięcia powyższego celu, pouczające uświadamianie żołnierza, jaknajczęstsze obcowanie z nim i zbliżanie się do niego, wobec czego ten ustęp interpelacji, który wspomina o występnej agitacji i o pobudzaniu żołnierza do nienawiści wobec Żydów pozbawiony jest wszelkiej podstawy. Tem mniej, oczywiście, można mówić o czynnie występny przewidzianym w art. 129 K. K.

Jeśli D-ca Obozu War. Brześć n/B, wspomnianym powyższym Tajnym Rozkazem, jako sprawców agitacji komunistycznej w Brześciu n/B. wyznaczył, oprócz wrogów

naszej Ojczyzny także i Żydów, miał na myśli stosunki brzeskie, a nie stosunki ogólnopolskie. Stwierdził bowiem, że agitacja komunistyczna w Brześciu zajmują się przeważnie miejscowi i zamieszkańcy Żydzi, co potwierdzają zaświadczenia kompetentnych czynników i władz lokalnych.

Proszę uprzejmie P. Marszałka o zakomunikowanie powyższego Wysokiemu Sejmowi.

W/z. Minister (—) De Henning-Michaelis Gen. Porucznik.

Dr. Szabad o Żydach Siły środkowej.

Wilno (EE.) Żydowski działacz wileński Dr. Szabad w wywiadzie z korespondentem Ag. East Express na pytanie czy Żydzi wezmą udział w projektowanym Sejmie odpowiedział, że udział Żydów (według jego osobistych przekonań) zależy od zakresu kompetencji projektowanego Sejmu. Żydzi ożywnieni są dążeniem do pokojowej współpracy wszystkich narodowości i produkcyjnej pracy dla szczęścia kraju. Wszystkie pogłoski o wrogiem usposobieniu Żydów dla Polaków są bezpodstawnym kłamstwem.

W wyjaśnienie rządu angielskiego w sprawie G. Śląska.

Warszawa. (Pat.) Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych podaje do wiadomości treść komunikatu otrzymanego przez M. S. Z. dnia 14. bm. od poselstwa angielskiego w Warszawie:

Uwaga rządu Jego Królewskiej Mości zwróconą została na pogłoski, które okazały się w prasie polskiej w sprawie jakoby nieprzychylnych zapatrywań tegoż rządu na zbliżającą się decyzję Rady Ligi Nar. do przyszłych granic i sytuacji prawnej G. Śląska. Minister Jego Królewskiej Mości otrzymał od swojego rządu polecenie zaprzeczyć kategorycznie tym twierdzeniom, pozbawionym jakiegokolwiek podstawy. Rząd Jego Królewskiej Mości wraz z innymi rządami mocarstw sprzymierzonych zgodnie z ich zobowiązaniami przyjmie operat komisji powołanej do przestudyowania zagadnienia, o ile operat ten zatwierdzony zostanie przez Radę Ligi Nar.

—□□—

O Litwę środkową.

Warszawa 15 października (tel. wł. — eg.) Jak słychać istnieje zamiar uprzedzenia następnego zebrania Ligi Narodów na Litwie środkowej przez wybór Zgromadzenia Narodowego, które zadecyduje o przyszłości kraju. W ten sposób Liga Narodów musiałaby przy powzięciu swej decyzji uwzględnić uchwały sejmiku wileńskiego.

(Pat.) W Londynie wywołały wielkie zdziwienie widoczne usiłowania rządu sowieckiego wzięcia się w pokojowe załatwienie sporu litewsko-polskiego. Dnia 22 z. m. rząd francuski wysłał do rządu litewskiego notę ostrzegającą go przed przyjęciem jakiegokolwiek propozycji Ligi Narodów w sprawie Wilno i sąsiedztwa. Opinia angielska z faktu tego wysnuwa wniosek, że rządowi sowieckiemu zależy na utrzymaniu napięcia pomiędzy Polską i Litwą.

Z Rady Ministrów.

Warszawa. (Pat.) Rada ministrów na posiedzeniu w dniu wczorajszym obradowała nad sprawą drożyzny i spekulacją, nad wnioskiem kierownika ministerstwa aprowizacji w przedmiocie przekazania pewnych uprawnień urzędów walki z lichwą powiatowym władzom administracyjnym, oraz w sprawie utworzenia komisji do badania cen i zysków. Rada ministrów rozpatrzyła, a następnie przyjęła wniesiony przez ministra skarbu projekt ustawy o uregulowaniu podatków bezpośrednich oraz opłat stempowych, projekt ustawy o państwowym podatku przemysłowym, uchwaliła rozporządzenie w przedmiocie opodatkowania spirytusu i wyrobów wódczanych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, rozporządzenie w sprawie podwyższenia podatku od tytoniu i od wyrobów tytoniowych w b. Dzielnicy pruskiej, projekt ustawy o opodatkowaniu papierów cienkich oraz złożone przez ministra spraw wewnętrznych rozporządzenie w przedmiocie rozciągnięcia mocy obowiązującej ustawy o ochronie lokatorów na województwa nowogrodzkie, poleskie i wołyńskie oraz na powiaty grodzieński, wołkowyski i białowiejski województwa białostockiego.

Warszawa. (EE.) Rada ministrów uchwaliła wypłacić pracownikom państwowym jednorazowy dodatek drożyzniany od 12—27 tysięcy zależnie od stosunków rodzinnych.

—□□—

Podwyższenie poborów emerytów.

Warszawa. (Pat.) W najbliższym czasie wydane zostanie rozporządzenie wykonawcze do nowej ustawy emerytalnej, podwyższające znacznie dotychczasowe pobory emerytów.

W sprawie w płaty za i ków w wysokości 3-miesięcznej dotychczas pobieranej emerytury, ministerstwo skarbu wydało we wrześniu br. odpowiednie zarządzenia, tak że wypłata w niektórych urzędach już nastąpiła, a w pozostałych nastąpi w czasie najkrótszym.

DR. WILHELM BERKELHAMMER.

Wrażenia z kongresu.

V. Stronictwa.

Nie tylko powagą obrad, pracowitością komisji i zupełnym brakiem sztucznego fiasztru zgromadzeniowego czyni kongres wrażenie pełno wartościowego parlamentu państwowego, ale także swą czysto zewnętrzną fizyognomią — wyrazistym, ostro zaznaczonym podziałem na trzy tradycyjne parlamentarne ugrupowania: prawicę, centrum, lewicę.

O cetrum idologii „centrowej” nie chcemy tu mówić, gdyż problem ten wzmaga zbyt obszernych rozważań i wykracza zresztą poza ramy niniejszych „wrażeń”. Tyle tylko należy powiedzieć, że centrowiec tj. „ogólny” syonista nie jest przez to samo już i lepszym syonistą. Lub negatywnie mówiąc: przez to, że sofista jest m. zrachistą a bo hapoel-hacajra czykiem, nie staje się on odrazu gorszym syonistą. Należy tylko zważyć: czy Polak bezbartyfry jest jako taki i przyód Polaka demokracji lub konserwatysty? A musimy w końcu nauczyć się patrzeć na syonizm pod szerokim kątem widzenia ruchu odrodzeniowego w żydostwie i wówczas uznamy też dyferencjacje w organizacji za rzecz — mniejszą (to to, czy przyjemną czy nie przyjemną, lecz w każdym razie — nieuchronną).

Centrum dzieliło na kongresie losy centrum każdego innego parlamentu. Czyniło — powiedzmy otwarcie — wrażenie nieszczerłone. W porównaniu zarówno z prawicą (jak i z lewicą nie wykazywało ani w części tej konsekwencji, tej jednolitości, tego rozmachu, tego temperamentu, tej stałości i wytrwałości na raz obracaniem stanowiska, —

przymiotów, którymi imponowały obie strony Izby.

Epoka nasza — epoka (jak chcą niektórzy) rozpoczynającej się zwolna rewolucji społecznej — nie sprzyja ideologii centrowej. Centrum to id fenezywa. Aktywnymi aktorami walki są prawica i lewica. Czuć to było całkiem wyraźnie na kongresie sionistycznym, który jest wszak jurtyjszym parlamentem narodu żydowskiego...

Prawica była na kongresie silna. Może nawet zbyt silna... Na następnym kongresie — wedle zapewnień swych przywódców stanowić będzie pono absolutną większość kongresu...

Z obozu przeciwnego padały słowa: ecclesia militans, klerykalizm... Majer Berlin czyni istotnie wrażenie bojującego klechy. Upór, fałsz, zacieńczenie, a nawet nie-tolerancja — zgoda nie ustępują klerykałom innych narodów.

Sprawa jest trochę trudna: z jednej strony pragniemy syonizacji ortodoksyj, z drugiej atoli strony obawiamy się w naszym własnym ruchu prepoterancji ortodoksyj już... syonistycznej.

Jeśli mowa o „Mizrachi”, to należy zanotować ciekawe i charakterystyczne zjawisko. „Mizrachi” na Wschodzie obejmuje wyłącznie pobożnych, „Mizrachi” na Zachodzie obejmuje także pewien zastęp inteligencji (w zawodowym tego słowa znaczeniu). Herman Struck, Barh itp. — oto typy, których u nas zupełnie nie widać. Z drugiej strony są nasi mizrachiści (np. czcigodny rabbi Schmelkes z Przemyśla) o wiele bardziej tolerancyjni wyrozumiali i zgodni, o wiele mniej... klerykałni, aniżeli ich „krótko ubrani” towarzysze z Zachodu.

Sankcje nie zostaną zniesione.

Paryż. (Pat.) „Liberte” donosi, że podczas wczorajszego posiedzenia rady ministrów powzięto jednomyślną uchwałę, że w chwili obecnej w żaden sposób nie może być mowy o zniesieniu sankcji wojennych względem Niemiec, albowiem z ich strony nie uczyniono nic takiego, coby mogło usprawiedliwić zaniechanie niezbędnej gwarancji.

Propozycja Rathenaua.

Londyn. (Pat.) Rathenau zaproponował wypłatę częściowo w naturze 47 milionów funtów szterlingów należnych Anglii od Niemiec. Rozpoczęto już dyskusję w tej sprawie. Sfery przemysłowe oświadczyły, że wypłaty w naturze wpłynęłyby niekorzystnie na kurs marki, jednakże znaczna część ministrów zgodziła się na ten sposób wypłaty.

—□□—

W sow. Rosji

Moskwa. (Pat.) Specjalnym rozkazem została wprowadzona w akademii wojennej obowiązkowa nauka czterech języków obcych, a mianowicie: niemieckiego, francuskiego, angielskiego i polskiego. Język polski został wprowadzony również na kursach komsostawa.

Moskwa. (Pat.) W akademii wojennej wre walka między dwoma prądami starym i nowym wśród słuchaczy i profesorów co do metody i taktyki wojennej. Generał Tukaczewski energicznie zabiega o postawienie sztabu na należytej wysokości.

Mińsk. (Pat.) Częściowa demobilizacja nie obejmuje frontu zachodniego. Na linii Mińska stoi rozlokowanych 7 dywizji strzeleckich.

Moskwa. (Pat.) W związku z nowym kursem polityki ekonomicznej tworzone są trusty przemysłowe. Ostatnio powstał trust papierowy w skład którego weszły fabryki daniłowska, miropolska, doniecka i dniewprowska.

Moskwa. (Pat.) Donoszą z Czyty

Tak czy owak — pod względem ducha frakcyjności nie ustępuje prawica wcale lewicy. Oświadczenie Strucka (później cofnięte) o usunięciu się „Mizrachi” od akcji na rzecz „Keren Hajesod” okazało, że — les extr.m.s se touchent...

Istotnie też w sprawach niespołecznych i niereligijnych, a więc przede wszystkim w sprawach organizacji — postępowały oba krańcowe ugrupowania zgodnie, w rzeculającej wprost solidarności... Nie pomagały ironiczne docinki z centrum: pan — i pani! — Nissenbaum głosował tak samo jak Meramiński i Locker...

Mimo to musi się oddać lewicy pełną sprawiedliwość. Okazała na ostatnim kongresie zupełne zrozumienie dla powagi sytuacji. Większe może aniżeli prawica... W fajdrażliwszych dla siebie kwestjach wstrzymywała się od głosowania, a nigdy nie głosowała „przeciw”. Wszystkie jej wystąpienia nacechowane były głęboką powagą i wysokim poczuciem odpowiedzialności. Ani razu nie nadużyła trybuny kongresowej dla prowokującej kogokolwiek manifestacji czysto agitacyjnej.

Lead r pol-sionist czny Kaplanski jest wprost ucieleśnieniem taktu i równowagi w dyskusji i prowadzeniu obrad. Ciekawe, że przywódcy bardziej umiarkowanej lewicy są o wiele mniej umiarkowani w temperamentie... Atoli także żaden z nich nie okazał się „bol-szewiki m” — pour epater les bourgeois...

Osobne słowo należy się delegatom palestyńskim — tak z prawicy i centrum, jak zwłaszcza z lewicy.

Cechuje ich wszystkich jedno: trzeźwość, bezdogmatyczny idealizm. Są to ludzie, dla których praca jest ideałem, a ideał realizuje się

o rozpoczęciu ofensywy wojsk czerwonych przeciwko wojskom republiki dalekiego Wschodu: Nikołcz został okrążony przez czerwonych. Wojska Gurkowa cofają się.

Petersburg. (Pat.) Amerykański komitet pomocy utworzył 28 jadłodajni i wydaje dziennie obiady dla 14 tysięcy dzieci. Poczyniono dalsze przygotowania celem otwarcia jeszcze kilkudziesięciu jadłodajni dla 100 000 dzieci.

Moskwa. (Pat.) Wobec trudności aprowizacyjnych oddziały wywiadowcze wojsk czerwonych zostaną użyte jako oddziały myśliwskie dla polowań.

Moskwa. (Pat.) Podatek w naturze ściągany jest na Ukrainie przy pomocy wojska.

Petersburg. (Pat.) Nadszedł tu z Hamburga transport 9 parowozów. Transportowi temu towarzyszą inżynierowie i mechanicy celem złożenia części składowych parowozu.

Moskwa. (Pat.) W całej Rosji urządzają komunisty meetingi, na których rozmaici mówcy komunistyczni występują z propagandą nowych idei ustroju kapitalistycznego (?)

Wiadomości bieżące.

(Pat.) Z Londynu donoszą: Konferencya w sprawie odbudowy handlu przedłożyła L. George'owi następujące środki zaradcze: Skreślenie długów sprzymierzeńców, najprzychylniejsze postępowanie banków, wstrzymanie inflacji not i stabilizacja płac.

(Pat.) W związku z kwestyą bezrobocia gabinet angielski zastanawia się poważnie nad zamiarą nadziemnego systemu telegrafów i telefonów na całym obszarze potoczonych królestw, na system podziemny, która to zamiana dostarczałaby pracy bardzo wielkiej ilości robotników, a nadto miałyby tę korzyść i bezrobotni w pracy.

Francuzi nie widzą z całej duszy Syonizm, a raczej Palestynizm jest treścią ich jestestwa — treścią realną, codziennie przeżywaną, codziennie cierpaną... Czemuś, o czym się nie mówią jak i o tym mówią o tem, co jest sensem życia, jego rdzeniem, a zarazem chlebem powszednim.

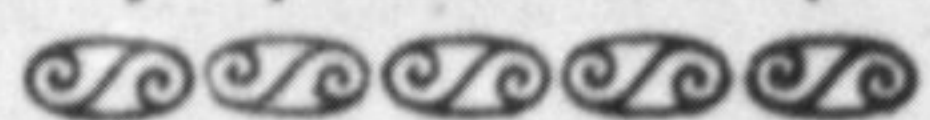
Jak dalece idealizm tych ludzi jest szczerzy i oparty li tylko o duszę, a nie o dogmat, świadczy fakt, że socjaliści wśród nich są za — legionem. Rzecz zupełnie jasna, czy to stanowisko ich jest słuszne, jak wogóle rzec może nieraz ich — „słowikami”. Przykro np. uderzyć musiało, gdy na uwagę jednego z mówców o konieczności uczenia się języka arabskiego w Palestynie odezwał się — nie skądinąd, jak właściwie i law lewicy palestyńskiej — ironiczny głos protestu.

Te „błędy” Palestynczyków są aoli zrozumiałe na tle czasu i wypadków, ale tem droższymi czynią nam one samych ludzi, ile że widzimy w nich nie marionetki, nie sztuczny okaz nowego gatunku Żyda palestyńskiego, ale całe naturalne i zdrowe bogactwo nowego człowieka żydowskiego — człowieka z błędami i ułomnościami, nie zbroja i kusca — człowieka, który w ogniu walki nieraz może przeholować, w słusznym gniewie nieraz z właściwej zejść drogi — ile człowieka pracy, naturalnej, produktywnej pracy, człowieka spokojnego, pogodnego, mającego w sobie coś z uzdrawiającego aromatu ziemi...

Wrażenia z kongresu... Jeśli spytacie mnie, jakie było najlepsze i na podnioslejsze moje wrażenie, odpowiem: widok obywatela i robotnika palestyńskiego, który jest takim, jakim jest — mimo trudności, mimo walki, mimo pogromów, który wierzy w przyszłość.

ASKARO

istny cud sztuki filmowej
w wytwórni amerykańskiej



dramat serjowy w 6 wielkich aktach.

== Marysieńka i Kopernik ==

zapobiegłaby szkodom, wynikającym z burz i zamieci śnieżnych

(Pat.) Z Londynu donoszą: Urzędowo ogłoszono komunikat dementujący pogłoskę o fuzji floty australkiej z flotą angielską.

(Pat.) Z Waszyngtonu donoszą: Z powodu śmierci senatora Kooksa odroczone o tydzień obrady senatu nad ratyfikacją traktatu pokojowego z Niemcami i Austryą.

(Pat.) Z Wiednia donoszą: „Pol. Korrespondenz” donosi, że rząd austriacki otrzymał zaproszenie na konferencyę w Portorożu w dniu 24. bm.

(Pat.) Z Londynu donoszą: Konferencya irlandzka obradowała wczoraj w dalszym ciągu. O przebiegu obrad nie wydano urzędowego komunikatu.

(Pat.) Z Berlina donoszą: „Tagesspost” donosi, że przymierzenie niemiecki zamierza racagnąć pożyczkę w wysokości 500 milionów dolarów odpowiednio oprocentowaną z około 10-letnią amortyzacją. Widoki dla pożyczki są korzystnie oceniane przez kompetentne sfery, prawdopodobnie zostanie utworzone konsorcjum pożyczkowe.

(Pat.) Z Gracu donoszą: „Gr. Tagesspost” donosi z Belgradu że wiadomość jakoby konferencya ambasadorów prz. znalał Albanii Skerarij wywołała w tamtejszych kołach politycznych oburzenie i rząd j. gosłoniański w ślad do konferencyi ambasadorów nocy z oświadczeniem, że Jugosławia nie może się zgodzić na usalenie granic Albanii bez współdziałania rządu j. gosłoniańskiego.

Pamiętajcie o uchodźcach z Ukrainy!

Wycofanie banknotów 500 i 1000 markowych

Warszawa. (Pat.) Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa podaje do wiadomości powszechnej, że za zgodą ministerstwa skarbu wycofuje z obiegu nasępujące bilety swe pierwszej emisji:

500-markowe wzoru biletów okupacyjnych z datą 15 stycznia 1919 podpisane przez dyrektorów Stanisława Karpińskiego i Chamca i skarbnika głównego Karpusa.

100-markowe białe z wizurankiem Kościuski datowane 15 lutego 1919 podpisane przez dyrektorów: Stanisława Karpińskiego i Chamca, oraz skarbnika głównego Karpusa na papierze różowym i białym.

1000-markowe z wizurankiem Kościuski z daty 19 maja 1919 podpisane przez dyrektorów Adama Zarzyckiego i skarbnika głównego Karpusa na papierze różowym i białym.

Powyższe bilety będą przyjmowane powszechnie do zapłaty jak również we wszystkich oddziałach P. K. K. P., (zarządach kasach skarbowych, kolejowych, przewoźnych i wogóle w Kasach instytucji państwowych na opłatę wszelkich należności tylko do dnia 15 grudnia 1921. Po tym terminie ustaje obowiązek przyjmowania tych biletów na zapłatę. Mogą być one tylko wymieniane na bilet drugiej emisji jedynie w oddziałach PKKP. aż do dnia 15 stycznia 1922. Koszt przesyłki

pocztowej, biletów zgłoszonych do wymiany ponosi ich posiadacz. Z dniem 16 stycznia 1922 ustaje zupełnie obowiązek opłaty wspomnianych biletów.

Nadażycia w głównym urzędzie przywozu i wywozu.

Warszawa. Ministerium przemysłu i handlu komunikuje:

W czerwcu i lipcu specjalna komisya ministeryalna na polecenie ministra przemysłu i handlu poddała działalność głównego urzędu przywozu i wywozu ścisłej rewizyj, na skutek której 3 urzędników, winnych nadużyć, zostało oddanych pod sąd, a przeciwko 8 urzędnikom za różne uchybienia natury służbowej zostało wyoczone postępowanie dyscyplinarne.

Na czele wyższej komisji dyscyplinarnej, której minister przemysłu i handlu polecił rozpatrzenie przekroczeń wszystkich tych urzędników głównego urzędu przywozu i wywozu, stanął wydelegowany przez ministra sprawiedliwości sędzia sądu Najwyższego, p. Tadeusz Bzetewicz. Po 14 dniach rozpraw wyższa komisya dyscyplinarna orzekła winę, oprócz 3 oddanych do prokuratora, jeszcze 6 urzędników głównego i okręgowego urzędów przywozu i wywozu, skazując ich na karę dyscyplinarną od nagany do wydalenia z służby. W związku z tem przewodniczący głównego urzędu P. i W. p. Władysław Malinowski pociągnięty został również do odpowiedzialności dyscyplinarnej za przekroczenie zakresu swej władzy oraz niedostateczne nadzorowanie swego urzędu i został skazany na karę nagany; jego zastępca p. Wacław Bliński za pominięcie przy urzędowaniu przyjętego porządku kierowania sprawami oraz niedozór nad podwładnymi urzędnikami na karę wstrzymania awansu na 2 lata.

Rozprawa w kazała, że przy urzędzie kreśliło się wielu pośredników, którzy za ułatwienie przeprowadzenia spraw pobierali od stron wysokie prowizye mistyfikując nadmierne swe zarobki potrzebą dzielenia się z urzędnikami. Poszczególne wypadki łapownictwa zostały przekazane władzom prokuratorskim i będą przedmiotem rozpraw sądowych.

Brednie pacholków Petlury.

Warszawa. „Nasz Kurjer” donosi co następuje:

Otrzymałszy następującą depezę, którą przytaczamy dosłownie:

Tarnów, 10. 10. Gazeta „Najer Hajnt” w nr. 231 prostuje bliźsze zawiadomienie w kwestyi stosunków między członkiem sjonistycznej egzekutywy Wołodomiem Zabotyńskim i oficjalnym przedstawicielem rządu ukraińskiej Ludowej republiki.

Z najwięcej nadziei w ich źródła egorcnych potwierdzamy, iż to zawiadomienie odpowiada pewności.

Takie dość daleko sięgające stosunki rozpoczęły się z końcem lipca w Pradze i przedłużyły się z końcem sierpnia i początkiem września w Karlsbadzie. Odbyło się szereg narad poufnych, które skończyły się pełnym udaniem i przewiodły obydwie strony całkowicie, zgody stało się czwartego września w Karlsbadzie w Olimbrick palace hotel i podpisana oficjalnie przez przedstawiciela rządu ukraińskiej L. do jej republiki, czechosłowackiej i członka sjonistycznej egzekutywy Wołodomiem Zabotyńskim.

Od poniedziałku 17. bm. w kinoteatrze »FATAMORGANA« pl. Marjański 10.
Wielki konkursowy obraz kinematograficzny

SYN IZRAELA

monumentalny dramat w 6 częściach, wytwórnia »Ermolowa« w Moskwie, z życia Żydów w Rosyi.
Główne role kreują **MOZZUCHIN i LISENKO** była dama dworu cesarowej.

Wódki-likieri-koniaki

WINA NAJSZLACHETNIEJSZE
węgierskie, austriackie, francuskie, greckie i szampańskie oraz
wszkie wina lecznicze hurtownie jakoteż **PRAWDZIWY
SOK MALINOWY** detailicznie sprzedaje nowo-założony
Handel win i wódek Lwów, ulica Kołtāja 1. 2
(obok placu Smolki).

Żydowskie biuro prasowe.
(Trzyp. Red.) Zamieszczając depeszę go-
wyższą z zachowaniem swobodnego stylu, za-
czamy powtórnie, iż cała wiadomość o poro-
zumeniu pomiędzy sjonistami a p. Peturą
mającym na sumieniu sto tysięcy zamordowa-
nych zwierzęcym Żydów nie może być nicem
innym jak ordynarną prowokacją.
Zabotnicki nie zażądał żadnych umów na
własną rękę, o czemby nie wiedziała organiza-
cja sjonistyczna, gdyby zaś i tożnie taka umowa
sąsiedla i to jeszcze w Karlsruhe, gdzie
odbył się zjazd, to wiedzieliby o tem prze-
wszystkimi sjonistami polscy, których organem
jest »N. Hajt« w Warszawie i »Nowy Dzień-
nik« w Krakowie, zgodzie uważające wiado-
mość za kłamliwą i prowokację.
Również nie wiemy o jakiejś »Żyd-
wskim Biuro Prasowym« w dodatku piza-
cym po polsku stylem Poluszianikowa z
»Muchy«.

Z Teatru M.lego.

«Roztwór prof. Pytla»,
humoreska w 3 aktach B. Wawera.
Granica pomiędzy humorem a smutkiem
czasem bardziej trudna jest do przeciągnięcia
niż pomiędzy uśmiechem na pozór śmiałym i sta-
nami duszy. Bergson, a także prof. Freud (jak
go mylnie nazywa p. Czarnowski —
Freund) szukając źródeł śmiechu, dochodzą
do wniosku, że śmiech hwbudzany jest przez
mechaniczność wydarzenia lub reakcji
osób. Mechaniczność jest jednak antytezą ży-
wości, a jako taka czemś smutnem. Smutek
ciężki nad naturalizmem, gdyż jest on wy-
razem mechanistycznej be nadzieiności życia.
Teoria humoru nie dojdzie nigdy do rdzenia
prawdy, gdyż analiza operuje materiałem mar-
tywym, pojęciowym a akt śmiechu, humoru
należy do dziedziny życia i pełen jest jego
rajemności.
Jednak humor warszawskiego przy-
rodnika Brana Wawera, daleki jest
od życia, jest wykombinowany, mecha-
niczny — i smutny. Jak chemik prze-
różne elementy, tak p. Wawer miesza
ludzi i sytuacje w retorce pomysłu sceni-
cznego i czeka, co się z tego utworu wy-
łoni. Czasem wylania się dowcip, najczęściej
mało wybredny, głaszczący zadowolenie z ma-
łych sfer zawodowych, reprezentowanych na
wędrowi, np. kiedy drzwi z jurysów. Dowcip
to przpadkowy, jak roztwór prof. Pytla, mie-
niający płaszczyznę polaryzacji, roztwór do
którego dojdzie nie mogli uczeni, a który po-
wsiał dzięki przpadkowej domieszce »Pixa-
vonu« „najlepszego środka na porost wło-
sów«. Skąd się ten kosmetyk buduarów wziął
do poważnej pracowni uczonych — opowia-
nam treść sztuki. Dwa docentów chemii po-
znaje z fotografii w dzielnicy, iż popisująca
się w kabarecie wielkomierną siostrą
Lola Zambesi jest identyczną z znaną im z
czasów staleckich krasną wiedeńską kraj-

pr. Przerwana nie znajomości zostaje zadzier-
gnięta na nowo, co jest połączone z wielu
wstąpieniami w pr wagnem z cu doc nów,
w obyczajowości uniwersyteckiego miasta i
w samym przyrodniczym fakulecie. Zaniepo-
kajon nieobecnością zdolnego asystenta dra
Gordona, prof. Pytel, udaje się do jego miesz-
szkania, gdzie konstatuje, iż dr. Gordon cho-
ry jest na słabość Noego, z którego »Arki«
po całonocnej hulance dopiero powrócił. Za-
staje także Lolę Zambesi i rozkochanego w
niej drugiego asystenta, dra Perlmuttera. Z
wizyty tej wynosi z sobą flaszkę Pixavonu.
Temu szeregowi wesołych przpadków za-
wdzięcza świat — wielkie odkrycie naukowe,
kóre sztuce nadało tytuł.
Humor sztuki jest niewybredny a głównie
powodzenie zawdzięcza paromimicznemu i ga-
rodystycznym pomysłom reżyserji i aktorów.
Sztuka grana była naogół dobrze. Zwłaszcza
pp. Justian (prof. Pytel), dyr. Czarnow-
wski (asystent Perlmutter) i Czaki (pe-
del Podolek) czuli się w swoim żywocie i wy-
woływali dowcipem sparodyowaniem typów
salw śmiechu. Raziła tylko w tałe wykształ-
conem gronie słaba znajomość łaciny (san-
tissimus zamiast sanctissimum, Venus vulga-
vaga zamiast vulgiva), ale możliwe jest, że
artyści nasi chcieli błędami tymi dopomóc au-
torowi w sparodowaniu obecnych stosunków
uniwersyteckich. Smpat cznie prz dawał się
także p. Orzechowski w roli dra Gor-
dona. Raził natomiast zupełnie brak stylu i
grubosć linii karykaturalnej w sławce rek-
tora uniwersytetu, prof. Ciołka, którego grał
Rygier, oraz niewyzskanie roli artysty
kabareowego przez p. Roman a. Z fan ta-
leży prymat prz znać doskonal j pani Rybi-
ckiej. Pani Czarnowska nie rozpor ad a
tą dozą temperamentu, jaka konieczna jest w
roli szansonietki Loli. Wdząc ony typ słuchacz-
ki dała pna Klimontowiczówna. Po
pierwszym akcie obdarzono dyr. Czarnowskiego
wielu bukietami kwiatów. Po drugi j o słonie
doszły się bukiety pni Czarnowskiej. Bukie-
ty były w oprawie zwiędłych liści.
H. H.

List z Stanisławowa.

Mag's rat miał Stanisławowa mając smad
jakieś skrupuły odstąpił wreszcie od rekwi-
zycji tuż Żydowskiego Domu Narodowego,
nie porzucił jednak zamiaru uzyskania tego
domu w inny, mniej rażący sposób. Oto (prze-
znaczono Dom Narodowy na prywatne mie-
szkanie dla Wojewody. Kierujące czynniki o-
becnego zarządu miasta i niektórzy wyżsi ur-
zędnicy województwa prą z wszelkich sił i
wszelkimi argumentami, by Żydzi oddali „do-
browolnie“ Dom Narodowy na kilka lat Wo-
jewodzie.
Dom Narodowy jest owocem ogromnych
wysiłków tuż Żydów; to też wieść o pro-
żądcej s racie Domu Narodowego w warła. Śód
całego z do skiego polecenia wa bar zo pr y-

gnębające wrażenie
Nie wąpamy w to, że Wojewoda b. o j polu
temi zakulisowemi machinacjami o „zdoby-
cie“ Domu Narodowego, i jesteśmy pewni,
że nie zechce zająć Żyd. Domu Narodowe-
go wbrew woli ludności żydowskiej. Spodzie-
wamy się, że Wojewoda, jako reprezentant
prorządnej władzy po osawi Żydom, to ba-
wionym tytu imnych lokali, przynajmniej naj-
ważniejszą ich placówkę tj. Dom Narodowy.
Bejo.

List z Drohobycza. Obrazki z działalności p. starosty Hawrota.

Nazwisko naszego obecnego starosty ra-
pisze się niezartem głoskami w dziejach ma-
sta. Społeczeństwo przywykło już wygra-
dnie z dawniej zych czasów do różnych kwiatków
samowoli prowincjonalnych władców i dla-
tego niełatwo wywołać w niem oburzenie. To
jednak, na co pozwala sobie obecny staro-
sta, przekracza wszelkie granice i jest czemś
więcej niż zwykłą samowolą.
Starosta Hawrot pragnie dorobić się ma-
ją ku. Pragnienie to możnaby zrozumieć w cza-
sie, w którym żądza złota ogarnęła tak szer-
okie sfery, że z święcą w roku chyba trzeba
szukać ludzi zadowolonych z uczciwego ta-
robku. Ale starosta Hawrot w pogoni za ma-
jątkiem zapomniał zupełnie, w jakim celu b-
sadzono go na jego obecnym stanowisku i
sądzi wyłocznie, że stało się to tylko dlatego
by mu ułatwić szbkie wzbogacenie się. Aby
nie oprować ogólnikami, podam kilka przy-
kładów: 1) Za udzielenie paszportu syrowej
tutejsz go obywatela Leby Diamandstein za-
żądał i otrzymał starosta Hawrot bezpłatne
pastwisko dla swego bydła. 2) Od Związku
producentów rop w Bor sławie otrzymał staro-
sta Hawrot auto; może on się pochłubić
że jest jedynym starostą w kraju, posiadają-
cym do swych usług własny automobil. 3)
O. firmy Schiff i Trau zażądał po zamknięciu
jej rafinerji, opcji na kupno tej rafinerji i
nie otrzymawszy opcji, nie pozwala na spu-
szczenie rafinerji w ruch.
Koroną wszystkiego jest odebranie rutej-
szemu właścicielowi biura dzienników, Tarn-
mu, prawa sprzedaży dzienników dla ego, że
Tarnie nie chciał udzielić s aroście „pożyczki“
w kwocie 100,000 marek. Niesłychany ten
postępek znalazł się w powszechnym. Starosta Ha-
wrot z zemsty konfiskuje u Tarnego wszystkie
pod jego aresztm należące gazety. Po ad-
to proteguje starosta Hawrot drugiego wła-
ściciela biura dzienników Gerstmann'a i ca-
łego swego wpływu używa by stworzyć dla
niego monopol na sprzedaż gazet. Przyczyna tej
proceki nie jest znana.
Fakale te nie przeczytają się bynajmniej
do podniesienia aurytetu władzy. Prz-
jakis czas dziwili się ludzie, dlatego b. (tele-
rządu Galecki to wszystko tolerował, pótniej
jedak przsiali się dziwić, poddając się swe-
mu losowi.
Mo'e wojewoda Grabowski okaże więcej
rozumienia dla „pasług“ p. Hawrota i ap-
wi mu jak najrychle j stanowisko bardziej od-
po jadające jego rz cz wst m kwalifikac on
i wri.

Z sali sądowej. Bratobójca.

Lwów, 16. października.
Rep r uar październikowej karencji sądu
prz sięgł ch urozmaicony jest ro prawami, któ-
rych bohaterami są chłopci. W dniu wczoraj-
szym stanęli przed Trybunałem sądu przy-
sięgłych właścianin Wasyl Beiko, zamiesz a-
ły w Fudzie, w powiecie żółkiewskim, oska-
rzony o zbrodnię zabójstwa popełnionego na
swoim rodzonym bracie Semenje raz łona
jego, Anna, oskarżona o współdziałanie w tej
zbrodni. Obaj bracia żyli w usawczej nie-
zgodzie, kór j powodem były spory o sche-

Okręt żywych i umarłych czyli Arka

Kino »Grażyna«, Leona Sapiehy 34. 12337

de lub też o prawo używania pastwiska, będącego ich wspólną własnością. Zwykle jednak powód do sprzeczki dawała oskarżona Anna Beńko, która w swej wsi rodzimnej cieszyła się sławą awanturkicy. Dnia 5. maja br. przyszło znów do kłótni, w ciągu której oskarżony uderzył brata Semena siekierą w głowę. Cios był śmiertelny, w ośm dni później zmarł Semen w szpitalu żółkiewskim wskutek odniesionych obrażeń. Bratobójcę i jego żonę aresztowano a wczoraj oboje odpowiadali za swoje czyny.

Akt oskarżenia zarzuca Annie Beńko, że namówiła swego męża do zgładzenia Semena. Ponadto oskarżeni są oboje małżonkowie o nabywanie względnie ukrywanie materiału budowlanego, sianowatego własność ziemian w Fujnie.

Rozprawie przewodniczył s. Goettinger, oskarżał prokurator Ogonowski, bronił adwokat Stećki z Żółkwi.

Oskarżony przyznał się do zarzucanej zbrodni zabójstwa, podając na swoją obronę, że chciał uratować żonę swoją z opresyi. Nie mając w krytycznej chwili innej broni, chwycił za siekiere i przypadkowo ugodził brata. Anna Beńko zaś zaprzecza, jakoby wpływała na męża i jakoby matnego okładala partykiem.

Od oskarżenia do zarzucanej im zbrodni uczestnictwa kradzieży podali oboje oskarżeni, że materiał budowlany pozostawili żołnierze ukraińscy stojący u nich na kwaterze. O zwróceniu materiału nikt się nie upominał.

Przesłuchani świadkowie nie wiele przyczynili się do wyjaśnienia sprawy, zwłaszcza, że naocznych świadków krwawej sceny wogóle nie było.

Na podsądzie wardków przysięgli chętnie zasądził Trybunał oskarżonego Beńkę na jeden rok ciężkiego więzienia zaś żonę tegoż na 6-miesięczne ciężkie więzienie.

NADESLANE.

Dentysta Dr. Alfred FRIED

ord. od godz. 9—1 i 3—6 Mikołaja 20, I. p.

Adwokat

Dr. Józef Löwenherz

prowadzi kancelaryę obecnie
12248 we Wiedniu I., Am Hof 3.

Lekarz chorób skórnych i wenerycznych Dr. A. NADEL
ordynuje od 12—1 i od 3—5 pop. — Lwów, pl. HALICKI 7. 11237

Zakład dentystyczny Z. Weinreba
Lwów, ul. Koftątaja 8, I. p. 12323

ŻOŁĘDZIE kupuje na tychmiast wagonowo Fabryka dla przemysłu gorzeln.

„PRUNUS“

KRAKÓW, UL. STAROWIŚLNA 26

18/X. ביום השני של חג הסוכות
בשעה הרביעית ינאם מר דר נייך
בארם חבורת תקות ציון על דבר
המצב הנכון בהציונות
12892

Lwowskie Stowarzyszenie kupców.

poszu u e sekretarza. Reflektanci z akademickim wykształceniem zechcą wnieść odpowiednie podanie do Stowarzyszenia kupców, Lwów, Hetmańska I, 6.

12333

Senzacyjny obraz w 2 częściach. — Dziś poraz ostatni część II. wyświetla

KRONIKA.

Repertuar teatru Miejskiego.

W niedzielę 16. października o godz. 3.30 „Dziewczę z Holandji“ operetka w 3 aktach E. Kalmara.

W niedzielę 16. października o godz. 7.30 „Holender Tulacz“ opera w 3 aktach R. Wagnera.

W poniedziałek 17. października o godz. 7.30 „Burmistrz z Stylmondu“ dramat w 3 aktach Maeterlinka (premiera).

W wtorek 18. października o godz. 7.30 „Burmistrz z Stylmondu“ dramat w 3 aktach Maeterlinka.

W środę 19. października o godz. 7.30 „Traviata“ opera w 4 aktach Verdiego. Gościnnie występ A. Wesołowski, artyści oper Petersburskiej i Moskiewskiej.

—o—

Repertuar Teatru Małego.

W niedzielę 16. października o godz. 7.30 „Roztwór prof. Pytla“ groteska w 3 aktach Brunowa Winawera.

W poniedziałek 17. października o godz. 7.30 „Roztwór prof. Pytla“ groteska w 3 aktach B. Winawera.

W wtorek 18. października o godz. 7.30 „Roztwór prof. Pytla“ groteska w 3 aktach Brunowa Winawera.

W środę 19. października o godz. 7.30 „Roztwór prof. Pytla“ groteska w 3 aktach B. Winawera.

—n—

Repertuar Teatru Nowości.

W niedzielę 16. października o godz. 7.30 „Czar munduru“ operetka w 3 aktach Swierzyńskiego i Turzkiego.

W poniedziałek 17. października o godz. 7.30 „Róża Stambułu“ operetka w 3 aktach L. Falla (wznowienie).

W wtorek 18. października o godz. 7.30 „Róża Stambułu“ operetka w 3 aktach L. Falla.

W środę 19. października o godz. 7.30 „Hrabianka fox trotta“ operetka w 3 aktach R. Stolza.

—n—

— Repertuar ukraińskiego teatru „Besidy“ (ul. Szaszkiewicza).

Sobot 15. »Katarzyna« opera w 3 aktach M. Arkasa.

Niedziela 16. (poraz trzeci) »Grzech« dramat Wynnyczuki. 12345

—n—

— Milionówka. Przy dzisiejszem ciągnięciu 4 proc. pożyczki premiowej wylosowany został Nr. 1,319 853.

— Pod adresem prezydenta miasta Lwowa. Mieszkańcy domu przy pl. Teodora I. 3 skarżą się na nietaktowne zachowanie komisarza konskrypcyjnego, który awanturując się i znieważając żydowskich mieszkańców, dokonywał spisu ludności. Władze powinny pouczyć nietaktownego komisarza, że szycanie ludności nie leży w zakresie jego obowiązków.

— Organizacja Syjonistów miasta Lwowa (Komitet lokalny). Na rzecz chalców ukraińskich odbędzie się we środę, dnia 19. bm. o godz. 7.30 w sali ukraińskiego teatru ul. Szaszkiewicza koncert ze współudziałem Pana Dawida Jarosławskiego Bilety do nabycia w lokalu Egzekutywy syońskiej św. Anny 9 (parter) od 10—12 rano. 12382

— Kontiska'y. Skonfiskowany został Nr. 187 czasopisma »Wpered« z 16. bm.

za artykuł na stronie pierwszej pod tytułem: »Sprawa s'idoj Hały zynye« a nadto Nr. 16 czasopisma »Folksblatte« z dnia 14. bm. za artykuł pod tytułem »Rewizje i aresztowania w wschodniej Galicyi«, który skreślono w całości.

— Wśród inwalidów. Inwalida Michał Dyląg doniósł komisaryatowi policyi państwowej że w czasie przymierzania protezy w pracowni szewskiej Domu Inwalidów skradziono mu 27 dolarów i 5000 mkp.

— Zgon Zdzisława Birnbauma. Jak donoszą dzienniki warszawskie dnia 14. bm. zmarł w Berlinie jeden z najpopularniejszych przedstawicieli warszawskiego świata muzycznego Zdzisław Birnbaum.

— Wyrok śmierci na oficera. Przed sądem wojskowym w Warszawie odpowiadał podporucznik W. P. Wiktor Rose oskarżony o szereg nadużyć. Akt oskarżenia zarzucał mu sfałszowanie szeregu dokumentów wojskowych wrzeczono wydanych zmyślonym, nieistniejącym oficerom i pobranie w ten sposób, (przy udziale osób niewykrytych) z komisji gospodarczej głównego wojskowego szpitala Ujazdowskiego 28.000 mk., tytułem poborów należnych jakoby porucznikowi Rościowi, oraz 22.100 mk. wypłaconych dla fikcyjnego majora Krajewskiego. Sąd skazał oskarżonego na karę śmierci przez rozstrzelanie.

— Originalny właściciel realności. W jednym z pism krakowskich czytamy następującą notatkę: »P. Henryk Aschkenazy, właściciel domu przy ul. Blich 3, zawarł z lokatorami pisemnie swoich lokatorów, że z dniem 1. listopada przestaje od nich pobierać czynsze i z zeka się prawa ich dochodzenia aż do uregulowania kwestyi czynszowej. Postąpienie swoje, którem nikogo nie chce urazić, motywuje p. Aschkenazy tem, że z miesięcznego czynszu swojej realności za 76 pokoi i 3 sklepy, po zapłaceniu podatków i kosztów administracji, pozostaje się mu równowartość jednego pudełka papierosów. Za inkasowanie czynszów, z trud placenia podatków, za stawiennictwa w różnych urzędach, otrzymuje tedy ten właściciel »3/4 papierosa dziennie«. Jestto — kończy p. Aschkenazy pismo swoje do lokatorów — z mej strony jedynie demonstracja wobec niedorzecznej ustawy«. Każdy z lokatorów może, wedle swej woli, użyć dotychczasowego czynszu na cele publiczne.

— Konflikt żydowskich radnych z magistratem warszawskim. Wobec odmownego załatwienia przez warszawską radę miejską sprawy otwierania sklepów żydowskich w sobotę przedświąteczną, ławnicy żydowscy przestali urzędować, jako protest przeciw magistratowi. Również i radcy żydowscy przeszli do opozycji wobec wszystkich wniosków magistratu.

— Prolongata wpisów na uniwersytecie wiedeńskim. Rektorat uniwersytetu wiedeńskiego zarządził prolongację terminu inskrypcyjnego, wskutek przerwy w wpisach spowodowanej trajkiem urzędników uniwersyteckich. Termin wpisów dla obcokrajowców pagnących study wać na wsiechnicy wiedeńskiej, przedłużono do 19. października.

— Spadek po Caruso. Dopiero teraz zdołano stwierdzić ile rzeczywiście wynosi spadek po zmarłym śpiewaku. Wedle prowizorycznych oszacowań dokonanych przez rzeczoznawców pozostawił Caruso 25 do 30 milionów liów w gotówce. Podobną wartość przedstawiają domy i posiadłości, których właścicielem był zmarły. Najintrażniejsze źródło dochodów stanowią dla szczęśliwych spadkobiercy płyty gramofonowe. Spadkobiercy bowiem zawili z pewną firmą amerykańską na przeciąg lat dziesięciu układ, mocą któ-

Teatr żydowski

W niedzielę dnia 16. bm. o godzinie 8.30

na cel dobrowolny

„Na starość“

obraz z życia w 4 aktach.

dyr. S. M. GIMPEL
JAGIELLOŃSKA 11. —
12391

rego fi ma ta wypłaca rocz nie spadkobi r-
com sumę 200 tysięcy dolarów.

— **Radium przedłuża życie.** Na kon-
gresie lekarskim w Chicago oświadczył dr.
Stillmann—Bailey, że radium zażyte wew-
nętrnie przedłuża życie ludzkie. Robot-
nicy pracujący w kopalniach radium Co-
lor do a pij cy wodę zawierającą radium
są odporni na influencję. (Pat.)

— **Związek gmin żydowskich w Niem-
czech** wydał odezwę do swych członków
z wezwaniem do wzięcia udziału w ak-
cyi na rzecz »Keren Hajessod«. Jest
prawdopodobne, że gminy żydowskie
wezmą też udział w pracy palestyńskiej
poza akcyą »Keren Hajessod«. Jest to
pierwszy wypadek pozytywnego oświad-
czenia się związku gmin żyd. w Niem-
czech za pracą palestyńską (ZBK)

— **Zastępcy »Jointu« w Moskwie.** Z
Nowego Jorku donoszą, że w ostatnich
dniach wyjechał do sowieckiej Rosyi dr.
Józef Rosen, który z ramienia »Jointu«
nadzorować będzie akcyę ratunkową,
dotyczącą ludności żydowskiej. W myśl
zawartej umowy obok dra Rosena, kó-
y stale przebywać będzie w Moskwie, dru-
gi zastępca »Jointu« zwiedzi Ukrainę,
Białoruś i inne terytoria zamieszkałe
przez ludność żydowską celem niesienia
jej pomocy. (ZBK)

— **Saul Czernichowski choreg.** »Ha-
arec« donosi: Dr. Klausner otrzymał
z Odessy list z zawiadomieniem, że zna-
ny literat hebrajski Saul Czernichowski
poważnie zachorował. Jak wiadomo poe-
ta ten otrzymał wraz z innymi pisarza-
mi żydowskimi zezwolenie na opuszcze-
nie sow. Rosyi.

— **Żołnierze Żydzi a »Jom Kipur«**
Do Tymcz. Żydowskiej Rady Narodowej
w Warszawie napływają zewsząd donie-
sienia, że wbrew wyraźnemu rozkazowi
Ministerstwa Wojny nie zezwolono żoł-
nierzom Żydom w rozmaitych forma-
cyach i oddziałach W. P. na święcenie
Dnia Pojednania. Klub Posłów Żydow-
skich zbiera w tej sprawie materiały
celem wniesienia interpelacji sejmowej.

— **Emigracja do Kanady.** Rząd ka-
nadyjski zarządził, by imigranci, których
paszporty tracą ważność przed przyjaz-
dem do portu, zostali bezwzględnie ode-
slani napowrót.

— **Reorganizacja żandarmeryi w Pa-
lestyne.** Z Jerozolimy donoszą. Rozpo-
częta przed 2 miesiącami reorganizacja
żandarmeryi palestyńskiej została już
ukończona. W Rosz Pinah został pomie-
szczony pierwszy obóz (przeważnie Ży-
dzi) w Dszekin drugi (przeważnie Ara-
bowie) w Jerozolimie trzeci (po połowie
Żydzi i Arabowie) Z tego obozu udaje
się w najbliższym czasie większy oddział
jeźdźców do Semach nad jeziorem Kine-
ret. Na czele korpusu żandarmeryi stoi
generał. Języki urzędowe są: angielski
hebrajski i arabski.

— **Napad Beduinów na wieś arabską.**
Z Jerozolimy donoszą, że bandy Bedui-
nów napadły na wieś arabską Miron i
ograbiły ją doszczętnie.

— **Ruch emigracyjny do Palestyny.**
Z Klausenbarga donoszą, że siedmio-
grodzka »Achusa« zawarła z Żyd. Fun-
duszem Narodowym układ dzierżawy
kilku tysięcy dunamów ziemi dla 300
rodzin żydowskich zajmujących się rol-
nictwem, które wraz z całym inwentar-
zem, żywym i martwym w najbliższym
czasie wyjechać mają do Palestyny.
Członkowie »Achusy« wezmą już udział

w wiosennej orce na ziemi palestyńskiej.
Każda rodzina otrzyma po 15 dunamów.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 15. października 1921.
Poza giełdą w wautach i dewizach
tendencya słaba.
Płacono: Dolary amer. 4450—4500
marki niemieckie 36 50, leje rum. 34 50,
korony czeskie 56 00—57 00.

Kursa giełdy warszawskiej.

Warszawa 15 października 1921.
Dolary amer. 4550 — 4400, franki
francuskie 330, marki niem 34 00, funty
szterlingi 17.060—17.000, franki belgij-
skie 332 50—335 00.
Londyn 17.700—17250, Nowy Jork
4450, Paryż 330 00—340 00—345 00, Praga
52 00—54 00, Wiedeń 185 - 184, Polska
Nafta 2800—2750.

Kurs dewiz.

Zurych. (Pat.) Kursa początkowe
dewiz z dnia 15 b. m. Berlin 3 67, Praga
5 85, Nowy Jork 527 —, Austr. noty
kor. stempl. 0 20, Budapeszt 0 00, Buka-
reszt 3 90, Wiedeń 0 25, Medyolan 20 70,
Zagrzeb 0 00, Warszawa 0 14, Paryż 38.10,
Londyn 20 37.

Zurych. (Pat.) Kursa końcowe dewiz
z 15. bm. Berlin 3 60, N. Jork 520 00,
Paryż 37 80, Bruksela 38 50, Sztokholm
121 50, Madryt 70 00, austr. korony stem-
plowane 0 20 Budapeszt 0 80, Bukareszt
3 90, Wiedeń 0 27 1/2, Holandya 176 00,
Londyn 20 15, Medyolan 20 50, Kopenha-
ga 102 25, Chrystyania 65 00, Buenos Aires
165 00, Warszawa 0 15, Praga 5 75, Za-
grzeb 1 90.

Berlin. (Pat.) Kursa dewiz z 15 bm.
Amsterdam 0000 00, Antwerpia 000 00
Kopenhaga 2797 20, Sztokholm 3411 55
Helsingfors 218 75, Włochy 000 00, Lon-
dyn 576 40, Nowy Jork 149 60, Paryż.
1083 90, Szwajcarya 0000 00, Hiszpania
1978 00, Wiedeń, kor. stempl. 7 98, Praga
159 80, Budapeszt 21 97.

NADESŁANE.

Hela Zimmermann Bernard Weissberg
Lubaczów Sądowa Wisznia
zaręczeni 25. września 1921 12381

DROBNE OGŁOSZENIA

MIESZKANIA, SKLEPY I LOKALE.

Współpracownik »Chwilie« poszukuje pokoju u-
meblowanego z osobnym wejściem lub bez
z utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia »6 miesięcy bez
mieszkania« do Administracji. 12373

MAŁŻEŃSTWA.

Pośrednik małżeństw poszukiwany. Zgłoszenia do
Administracji pod »Małżeństwo«. 12309

POSAD POSZUKUJĄ.

Asystentka farmacji poszukuje posady. Łaskawe
zgłoszenia do Adm. pod »Asystentka«. 12307

RÓŻNE.

Panie i Panowie! Kapelusze stare każdego ro-
dzaju przerabia na najnowsze formy. Pierwsza
Krajowa Fabryka Kapeluszy Rudolfa Neuweilta,
Lwów, Balonowa 3. 12359

POMOC LEKARSKA.

Sekundaryusz **Dr. IGNACY SCHWARZ**
szpitala żyd. powrócił i ordynuje Brajerowska 6.

Dr. Ignacy Löwenheck
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych
ZIELONA 17 — RÓG JASNEJ. 11699

WOLNE POSADY.

Zarząd dóbr w Lublencach obok Stryja poszu-
kuje rutynowanego buchaltera-bilanisty z kilku-
letnią praktyką i dobrymi referencjami (kawa-
lera lub bezdzietnego).

Szwaczka samodzielną do szycia wyprawy po-
trzebna. Wiadomość Feldmann, Kazimierzow-
ska 3. 12378

Pannę poważną — wiktami i placą — do dziew-
czynki 10-letniej na popołudnie przyjmie Dom
Bank wy, Schnee, Stanisława 10. 12374

Panna energiczna potrzebna do biura. Wymaga-
ne: znajomość buchalterii. Oferty z podaniem
wieku, dobrych referencji i dotychczasowej dzia-
lności. Listy pod »Sumienne« Biuro ogłoszeń
Buchstaba, Leńionów 21. 12388

Przyjmemy zaraz panią wladającą dobrze
językami polskim i niemieckim, która już by-
ła w interesie, do biura większego przedsięw-
zięcia. Zgłoszenia do biura ogłoszeń Brücka, Ko-
ściuszki 2. 12370

NAUKA I WYCHOWANIE.

קורס ם עבריים Wpisy na kurs języka hebrej-
skiego przyjmuje B. Siwek,
Pasaż Hausmana 7. 12362

Przyjmę 2 do 3 lekcji w zakresie niemieckiego gi-
mnazjum. Zgłoszenia pod »Akademik 8905«
do Administracji »Chwilie«. 12376

Chłopca lub dziewczynkę do lat 14 przyjmie na
wychowanie nauczyciel ludowy. Zdrowe po-
mieszczenie i należyta opieka zapewnione. Zgło-
szenia do Administracji »Chwilie« pod »Ciepło ro-
dzinnes«. 12377

INTERESA HANDLOWE.

Firma w centrum na pryncypalnej ulicy poszu-
kuje spółnika z kapitałem 6 milionów Marek.
Zgłoszenia pod Lwów 1921 do Biura ogłoszeń
Scherera, Pasaż Hausmana. 12324

Poszukuję spółnika z większym kapitałem dla
założenia hurtowni skór. Mam lokal odpowied-
ny w śródmieściu i kapitał. Wiadomość w Admi-
nistracji. 12 21

KUPNO-S PRZEDAŻ.

Prasę litograficzną, kamienie oraz inne przybo-
ry jakoteż maszyny do ciepła papieru kupię
zaraz. Zgłoszenia pod »Lit. L.« do Adm. 12257

Nowo otworzony export piwerek węgierskich po-
leca po najtańszych cenach Morgenstern, Sło-
weczna 40. 12327

Marki pocztowe polskie bieżące jakoteż zagra-
niczne kupuje filatelista L. Dubieński i Ska,
Lwów, Kościuszki 1. 12145

Ogłoszenia.

Przybory szewskie

po cenach konkurencyjnych poleca HURTOWNIA
Mörsel & Perlstein, Lwów, Rzeźnicka 14.

Adolf Rauch, Drohobycz,
Zupna 9

otrzymał świeży transport naczyń porcelan-
owych w wielkim wyborze, hurtownie
i detalicznie w cenach najniższych. 12304

Motor ropny amerykański 8/5 HP
tanio ze składu dostarczy
firma PION, Lwowska 48, tel. 476. 12281

Kompletne urządzenie cegielni
dostarczy tanio firma »Pion«, Lwów,
Lwowska 48, tel. 476. 12272

Katastrofalną zniżkę cen

zauważyć można
w oknie wystawowym
wobec firmy

DOM POŃCZOCH

..... we Lwowie, ul. Jagiellońska 11. 12365

Skórzane Pasy transmisyjne

wszelkich wymiarów posiada na składzie w sprzedaży hurtownej i detalicznej.
Spółka Akcyjna Skupu i Sprzedaży skór i garbników 12352 Oddział we Lwowie, ul. Kochanowskiego 1. 79.

Poszukujemy urzędnika biurowego

na sześć pokoi natychmiast.

Zgłoszenia: Bałtyk Sykstuska 23
od 12—1 i 6—7. 12285

Fabryka wyrobów pierwszej potrzeby

we Lwowie, dobrze prosperująca poszukuje celem powiększenia tejże spółnika z wkładem 8—10 mil. Marek.

Blizszych informacji udzieli adw. Dr. Körner, Lwów, Sykstuska 16. 12340

Siderosten - Excicator, Pokost sztuczny, masę a-blową dostarczy tanio ze składów w Polsce Pion, Lwów, Lwowska 48. - Tel. 476. 12330

1 LOKOMOTYWA

751 mm. szerokości osi, ok. 80/90 P. S. zdana do użytku znajdująca się w Wielkopolsce, zaraz do dostarczenia:

Smoschewer i S-ka, Bydgoszcz, Dworcowa 31 b. 12372

Poszukuje

się człowieka uczciwego, władającego językiem żydowskim do nowo założyc się mającej fabryki. Pierwszeństwo mają obeznani z działem galanterijnym i znający większe firmy miejscowe. - Potrzebna rekomendacja. 12395

Hotel Austria, numer 55 między g dz. 1—3 popoł.

Zgubiłem legitymację

wydaną w Starostwie miasta Krzemieńce, Ziemia Woł 9. sierpnia b. r. liczba leg. 4314. Znalazca raczy łask. zwrócić na adres: Hejnoch Meiler, Krzemieńce, ul. Krasiecka 1. 12 84

Baczność! Wszelkie urządzenia elektryczne tak w miejscu jak na prowincji wykonuje szybko i pod korzystnymi warunkami 1 383
»AGREGAT« Zakład elektrotechniczny D. ZIERA, Lwów, ul. Sykstuska 13. Hurtowna i detaliczna sprzedaż materiałów elektrotechnicznych.

„**PODLOTEK**“ Donitratorów 1. 2

boczna Hoffmana przystanek Ł. D. 12341

poleca modele w najprędniejszych gatunkach dla »panienek i dzieci.«

ZA BRYLANTY, ZŁOTO
Srebro, diamenty, perły, złoto zegarki
płaci sumiennie **H. GUTTERMANN**
LWÓW, UL. SYKSTUSKA 14. 12080

ZA BRYLANTY

ZŁOTO, SREBRO, DYAMENY, PLATYNE
PEACI NAJWYŻSZE CENY 1191

Zegarmistrz A. Streitfeld, Lwów
BRAMA ANDRIOLLEGO, wchod przez RY-
NEK 29 i RUTO WSKIEGO 12.

CHODNIKI

ceraty, meble tap cerowane, materye meblowe, firanki i koce poleca 12127

SKŁAD TAPET

S. Weiss, Lwów, Sobieskiego 2.

Obrączki ślubne sprzedaje najtaniej — H. GUTTERMANN

Lwów, SYKSTUSKA 14. 12081

Prefekt (ka)

do Żyd. Domu Sierót w Drohobyczu poszukiwany (a).

Reflektanci z wiadomościami pedagogicznymi i hebrajskimi mają pierwszeństwo. 12308

Posada natychmiast do objęcia. - Warunki wedle umowy. - Zgłoszenia:

Dr. Wtold Wiesenberg — Drohobycz.

Austr.-Ameryk. Tow. dla fabrykacji papieru szmerglowego

Ernst Hahn i Ska, Wiede

poleca: 12386

Papier szmerglowy i szklowy — Płotno szmerglowe — Szmergl w proszku

Jenerały przedstawiciel na Polskę, oraz skład hurtowny

Dom handlowy **Fl. Krause** Lwów, ul. Skarbkońska 35

Złote obrączki ślubne



14 karat. sztuka Mk. 500

za łasa. Złoto po kurale dzwanym lub w zwiazu ze stare.

JUBILER

H. MANDEL

KOPERNIKA 14.

naprzeciw kina Kopernik. 12138

Największy skład

Tapet

Sykstuska 18.

KICZALES i MARGULES

poleca: kapy, portyery, firanki, chodniki, materye do krycia mebli, ceraty, ceratki gumowe itd.

Ważne dla Kupców!

„Palatyn“ farba do użytku domowego.

„Owadol“ proszek do tępienia robactwa

sprzedaje po cenach fabrycznych wytwórcy

L. DOROSZOW, Łódź

Faasz Szulca 36.

Zastępcy na większe miasta poszukiwani. 12380

ETYKIETY

wszelkiego rodzaju poleca i wykonuje

LITOGRAFIA

Lwów, ul. Św. Michała 4

(boczna Kościuszki). 12261

WOLNE POSADY.

Młodej panny izr. do ekspedycji poszukuje Biuro Ogłoszeń, Buchstaba, Legionów 21. 12366

Ważne dla optyków

z prowincji Szkła cylindry płaskie i kombinowane

i wszelkie inne szkła ściśle wedle

recept lekarskich

poleca hurtownie i detalicznie ze składu LWÓW

Leon Appel i Ska

Zakłady optyczne

Lwów, Legionów 1.

12389 Telefon 458

Pospieszna ekspedycja pocztowa i kolejowa codziennie.

Adres telegraficzny: Apokszal, Lwów

Sydzialnia bankowa „HERMES“

z ogr. odpow. we Lwowie, ul. Sykstuska 31.

KOMISYONER DEWIZOWY

kupuje i sprzedaje wszelkie waluty, czek, przekazy itd., przyjmuje wkładki na korzystnych warunkach, udziela wszelkiego rodzaju kredytów oraz przeprowadza wszelkie transakcje bankowe i giełdowe. 12001

Bateria rurowa

o pow. ogrzew. 135 m² przy 9 atm. ciśn. pary, bud. 1918 składająca się z 15 rur stalowych. 4" sredn. i ok. 9 m dł. i 2 komór zbiorników dla pary, z kutego żelaza, z odpowiednimi otworami i zaworami dla przeczyszczania rur. Bateria daje się z łatwością zastosować do każdego kotła kornwalijskiego i rurkowego i w p. równaniu z bardzo małym nakładem daje możność powiększenia kotła i produkcji pary a tem samem wielkiej ekonomii w opale.

Do nabycia tanio u firmy »Pion« Lwów Lwowska 48, tel. 476. 12271

Ważne dla P.T.

właścicieli Tartaków

Remscheidskie Seibockwerke

fabryka pił gatowych i cyrkularok

w Remscheidzie

obejmuje za każdą piłę, która zaopatrzona jest marką 12116

„Steinbock“ zupełną gwarancję.

Do nabycia u jeneralnej reprezentacji firmy

LEON LESCH

BIURO TECHNICZNE

Stanisławów, ul. Piotra Skargi 43